

Sygn. akt: XU 252/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 01 lutego 2016 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu X Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu w składzie:

Przewodniczący: SSR Aleksandra Rutkowska

Protokolant: Dorota Wabnitz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 26 stycznia 2016 r. we W.

sprawy z odwołania **P. S.**

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

z dnia 27 listopada 2014 r. znak: (...)

w sprawie P. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

### **o zasiłek macierzyński**

I. zmienia zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. z dnia 27 listopada 2014 r. i przyznaje wnioskodawczyni P. S. prawo do zasiłku macierzyńskiego za okres odpowiadający okresowi dodatkowego urlopu macierzyńskiego w okresie od 12 września 2014 r. do 23 października 2014 r. oraz zasiłku macierzyńskiego za okres odpowiadający okresowi urlopu rodzicielskiego w okresie od 24 października 2014 r. do 23 kwietnia 2015 r.;

II. orzeka, iż nieuiszczone koszty sądowe ponosi Skarb Państwa.

## UZASADNIENIE

W odwołaniu od decyzji ZUS z dnia 27 listopada 2014 r. wnioskodawczyni P. S. wniosła o zmianę zaskarżonej decyzji i przyznanie jej zasiłku macierzyńskiego za okres odpowiadający okresowi dodatkowego urlopu macierzyńskiego w okresie od 12 września 2014 r. do 23 października 2014 r. oraz zasiłku macierzyńskiego za okres odpowiadający okresowi urlopu rodzicielskiego w okresie od 24 października 2014 r. do 23 kwietnia 2015 r. W uzasadnieniu odwołania m.in. podniosła, że nie wnioskowała o dodatkowy zasiłek macierzyński oraz zasiłek rodzicielski, z przyczyn niezależnych od niej. Powodem tego był stan w jakim wnioskodawczyni znalazła się po porodzie. Przez cały czas zmagала się z wahaniami nastroju i przygnębieniem. Stan psychiczny oraz brak wsparcia spowodował, że nie była w stanie w terminie dostarczyć niezbędnych dokumentów do otrzymania zasiłków.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania wskazując m.in., że wniosek o przyznanie prawa do spornego świadczenia został złożony dopiero w dniu 12 listopada 2014 r. Za okres od 25 kwietnia 2014 r. do dnia 11 września 2014 r. wnioskodawczyni przyznano wnioskodawczyni prawo do podstawowego zasiłku macierzyńskiego. Wnioskiem z dnia 12 listopada 2014 r. wnioskodawczyni wystąpiła o wypłatę zasiłku macierzyńskiego oraz zasiłku macierzyńskiego odpowiadającemu okresowi urlopu rodzicielskiego. Z uwagi na fakt, że wnioskodawczyni nie dotrzymała terminu przewidzianego na złożenie wniosku, organ rentowy odmówił prawa do zasiłku macierzyńskiego. Ubezpieczona złożyła jedynie wniosek o podstawowy urlop macierzyński przypadający na okres od 25 kwietnia 2014 r. do dnia 11 września 2014 r. W dniu 3 października 2014 r. złożyła wniosek o przywrócenie

utraconego zasiłku i przyznanie prawa do dalszych świadczeń. W ocenie organu rentowego, wnioskodawczyni nie przytoczyła dowodów na poparcie swych twierdzeń.

### **Sąd ustalił, co następuje:**

Wnioskodawczyni P. S. była zatrudniona do dnia porodu tj. do dnia 25 kwietnia 2014 r. u pracodawcy w Biurze (...). Za okres od 25 kwietnia 2014 r. do dnia 11 września 2014 r. przyznano wnioskodawczyni prawo do podstawowego zasiłku macierzyńskiego.

W dniu 12 listopada 2014 r. wnioskodawczyni zwróciła się do ZUS o wypłatę zasiłku macierzyńskiego. W uzasadnieniu wnioskodawczyni wskazywała na bardzo złe samopoczucie po porodzie, a także podejrzenie depresji poporodowej.

Decyzją z dnia 27 listopada 2014 r. odmówiono wnioskodawczyni prawa do zasiłku macierzyńskiego za okres odpowiadający okresowi dodatkowego urlopu macierzyńskiego w okresie do 12 września 2014 r. do dnia 23 października 2014 r. oraz zasiłku macierzyńskiego za okres odpowiadający okresowi urlopu rodzicielskiego w okresie od 24 października 2014 r. do 23 kwietnia 2015 r. z uwagi na niedotrzymanie terminu na złożenie wniosku.

/okoliczności bezsporne/

Wnioskodawczyni w okresie od 1 września 2014 r. do 12 listopada 2014 r. z powodu objawów depresji nie była w stanie podjąć świadomej decyzji o złożeniu wniosku o dodatkowy zasiłek macierzyński, bowiem z powodu choroby była w stanie wyłączającym podjęcie decyzji o złożeniu wniosku do ZUS. Objawy depresji pojawiły się dopiero po urodzeniu dziecka. Lekarz ginekolog w dniu 1 lipca 2014 r. podejrzewał wnioskodawczynię o depresję i kierował ubezpieconą do lekarza psychiatry. Wnioskodawczyni nie podjęła leczenia psychiatrycznego. Odczuwała ona cierpienia psychiczne, ale nie akceptowała zaburzeń o charakterze depresji. Wypełniała jedynie podstawowe obowiązki macierzyńskie. Wnioskodawczyni miała wówczas problemy z postrzeganiem rzeczywistości, trudności w myśleniu poznawczym. Miewała myśli o śmierci.

/dowód: przesłuchanie wnioskodawczyni P. S. k. 18

-opinia biegłej psychiatry I. W. k. 27-28 oraz opinia uzupełniająca k. 40/.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Stan faktyczny ustalono na podstawie okoliczności bezspornych w postaci akt ubezpieczeniowych, których autentyczności i zgodności z prawdą nie podważała żadna ze stron. Sąd również oparł się na dowodzie z przesłuchania wnioskodawczyni i opinii biegłej psychiatry I. W.. Sąd uznał za miarodajną opinię lekarza psychiatry, pomimo zastrzeżeń organu ubezpieczeniowego. Biegłej tej nie można przede wszystkim odmówić umiejętności i kwalifikacji niezbędnych do sporządzenia opinii, zgodnej z tezami dowodowymi zawartymi w postanowieniu dopuszczającym ten dowód. Zdaniem Sądu, biegła posiadała wystarczającą wiedzę z dziedziny medycyny objętej zakresem przedmiotowym powyższej opinii. Jako lekarz psychiatra i zarazem wieloletnia biegła sądowa, legitymowała się również potrzebnym doświadczeniem zawodowym. Biegła była zatem w stanie ustalić fakty potrzebne do sporządzenia opinii, dokonać ich właściwej, obiektywnej analizy, jak też wyprowadzić poprawne wnioski, pozostające w zgodzie z zasadami sztuki lekarskiej oraz wiedzą z zakresu danej dziedziny medycyny. Taką ocenę kwalifikacji i umiejętności biegłej wspierała treść samej opinii. Trzeba przede wszystkim zwrócić uwagę na dokładne ujęcie omawianego przez biegłą zagadnienia. Przedstawiła ona swój wywód w logiczny, racjonalnie uargumentowany sposób. Starła się przy tym unikać formułowania arbitralnych, apriorycznych tez, lecz dochodziła do przedstawianych przez siebie wniosków w sposób stopniowy, odnosząc się do zebranego materiału dowodowego, ale przede wszystkim do stanu zdrowia ubezpieczonej. Opinia ta została zatem sporządzona nie na podstawie arbitralnej i formułowanej a priori oceny, lecz w oparciu o obiektywne i rzetelnie zebrany materiał badawczy (przy zastosowaniu wymaganych przy tego rodzaju schorzeń metodach diagnostycznych), który potwierdzał prawidłowość wyrażonego przez biegłą sądu. Warto zarazem zwrócić uwagę na to, że opinia ta nie stanowiła jedynej fachowej wypowiedzi na temat stanu zdrowia wnioskodawczyni.

Już bowiem lekarz ginekolog podczas badania w dniu 1 lipca 2014 r. podejrzewał ją o depresję poporodową i kierował do lekarza psychiatry. Tej zbieżności ocen, nie można w żaden sposób deprecjonować, lecz trzeba potraktować ją jako dodatkową okoliczność przemawiającą za rzetelnością i prawidłowością opinii sporządzonych przez biegłą. Zarzuty organu ubezpieczeniowego i przedstawiona opinia lekarza orzecznika ZUS nie były podparte rzetelnymi argumentami, poza nieuprawnioną polemiką z opinią i opinią uzupełniającą. Z powyższych względów Sąd nie widział potrzeby zlecenia sporządzania opinii kolejnemu biegłemu. Stanowisko to jest zgodne z utrwaloną w judykaturze linią orzecniczą. W wyroku z dnia 15 lutego 1974 r. (sygn. II CR 817/73, nie publ.) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że dowód z opinii biegłego jak i instytutu ma szczególny charakter, a mianowicie korzysta się z niego w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych. Do dowodów tych nie mogą więc mieć zastosowania wszystkie zasady o prowadzeniu dowodów a w szczególności art. 217 § 1 kpc. W konsekwencji nie można przyjąć, że Sąd obowiązany jest dopuścić dowód z kolejnych biegłych czy też z opinii instytutu w każdym wypadku, gdy opinia złożona jest niekorzystna dla strony. W świetle art. 286 kpc Sąd ma obowiązek dopuszczenia dowodu z dalszych biegłych lub z opinii instytutu, gdy zachodzi tego potrzeba, a więc wówczas gdy opinia złożona już do sprawy zawiera istotne braki, względnie też nie wyjaśnia istotnych okoliczności.

Identyczny pogląd Sąd Najwyższy wyraził w wyroku z dnia 18 lutego 1974 r. (sygn. II CR 5/74, Biul. Inf. SN 1974/4 poz. 64), wskazując na to, że okoliczność, że opinia biegłych nie ma treści, odpowiadającej stronie, zwłaszcza gdy wypowiadało się kilka kompetentnych pod względem fachowym zespołów biegłych, nie może uzasadniać przeprowadzenia dowodu z opinii dalszych biegłych. Za nieuzasadnione należy uznać stanowisko, według którego nie wolno zaniechać przeprowadzenia dowodu z opinii dalszych biegłych, jeżeli dotychczas opracowane opinie biegłych nie dają podstaw do rozstrzygnięcia sprawy w sensie wskazywanym przez stronę. Odmiennie stanowisko oznaczałoby bowiem przyjęcie, że należy przeprowadzić dowód z wszelkich możliwych biegłych, by się upewnić, czy niektórzy z nich nie byłiby takiego zdania, jak strona (por. także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1974 r., I CR 562/74, nie publ.; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 sierpnia 1999 r., I PKN 20/99, OSNAP 2000/22/807; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 października 1999 r., II UKN 158/99, OSNAP 2001/2/51; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2001 r., IV CKN 478/00, nie publ.).

W wyroku z dnia 21 listopada 1974 r. (sygn. II CR 638/74, OSPiKA 1975/5/108) Sąd Najwyższy podkreślił, że jeżeli opinia biegłego jest tak kategoryczna i tak przekonywająca, że sąd określoną okoliczność uznaje za wyjaśnioną, to nie ma obowiązku dopuszczania dowodu z dalszej opinii biegłych. W uzasadnieniu wyroku stwierdzono, że „pogląd (...) że sąd nie może odrzucić dowodu, jeżeli sprawa nie została wyjaśniona zgodnie z twierdzeniami strony powołującej dowód, nie odnosi się do dowodu z opinii biegłych. Wynika to, po pierwsze, z istoty tego dowodu odmiennej od dowodu ze świadków lub dokumentów. O ile bowiem krąg tych ostatnich dowodów jest praktycznie ograniczony, to dowód z opinii biegłego mógłby być powołany wielokrotnie, dopóki nie nastąpiłoby, wyjaśnienie sprawy zgodnie z twierdzeniami strony. Po wtóre, charakter tego dowodu polega na tym że biegli są pomocnikami sądu w zakresie dysponowania wiadomościami specjalnymi - opinia biegłego umożliwia sądowi zrozumienie faktów, których ocena wymaga wiadomości specjalnych. Jeżeli jedna opinia jest tak kategoryczna i tak przekonywająca, że sąd określoną okoliczność uznaje za wyjaśnioną, to wbrew odmiennemu stanowisku skarżącego - nie ma obowiązku dopuszczania dowodu z dalszej opinii biegłych. Odmienny pogląd nie wynika ani z wyraźnego przepisu, ani ogólnych założeń kodeksu o charakterze tego dowodu. Za trafnością wysuniętej tezy przemawia treść art. 286 kpc, według którego sąd może zażądać ustnego wyjaśnienia opinii złożonej na piśmie, może też w razie potrzeby zażądać dodatkowej opinii od tych samych lub innych biegłych. O dopuszczeniu dowodu z dalszej opinii innych biegłych decyduje zatem rzeczowa potrzeba, przy czym ocena w tym zakresie została pozostawiona sądowi.”

W ocenie Sądu, wskazane wyżej względy przemawiały za uznaniem opinii biegłej za miarodajną. Brak jednocześnie wystarczających argumentów uzasadniających podważenie tej opinii, stało na przeszkodzie w dopuszczeniu dowodu z opinii innego biegłego, o co wnioskował ZUS.

Zgodnie z art. 29 ust. 1 pkt. 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (tekst jedn. w Dz. U. Z 2010 r. Nr 77 poz. 512 ze zm. - zwanej dalej „ustawą”) zasiłek macierzyński przysługuje ubezpieczonej, która w okresie ubezpieczenia chorobowego albo w okresie

urlopu wychowawczego urodziła dziecko. Zasiłek macierzyński przysługuje przez okres ustalony przepisami kodeksu pracy jako okres urlopu macierzyńskiego, okres dodatkowego urlopu macierzyńskiego, okres urlopu na warunkach urlopu macierzyńskiego, okres dodatkowego urlopu na warunkach urlopu macierzyńskiego oraz okres urlopu rodzicielskiego, z zastrzeżeniem ust. 6 (art. 29 ust. 5 ustawy). Dla każdej z tych grup ubezpieczonych okres, za który przysługuje im zasiłek macierzyński, wyznaczają – za pośrednictwem art. 29 ust. 5 ustawy – odpowiednie przepisy kodeksu pracy. Jednocześnie, tylko w takim zakresie, w jakim zostało to wyznaczone we wskazanym odesłaniu, przepisy kodeksu pracy znajdują wobec ubezpieczonych zastosowanie. Wymiar (okres) urlopu macierzyńskiego statuuje przepis art. 180 ust. 1 kp, który w pkt. 1 udziela urlopu w wymiarze 20 tygodni osobie, która urodziła jedno dziecko przy jednym porodzie. Wspomniany przepis art. 29 ust. 5 ustawy nawiązuje jednak nie tylko do okresu urlopu podstawowego, ale także przewiduje prawo do zasiłku macierzyńskiego za okres tzw. dodatkowego urlopu macierzyńskiego oraz okresu urlopu rodzicielskiego.

Pierwszy z dodatkowych urlopów zastrzeżony został w art. 182<sup>1</sup> § 1 pkt 1 kp, zgodnie z którym pracownica ma prawo do dodatkowego urlopu macierzyńskiego w wymiarze 6 tygodni w przypadku, o którym mowa w art. 180 § 1 pkt 1 kp. Do drugiego z nich odnosi się przepis art. 182<sup>1a</sup> § 1 kp, przyznający bezpośrednio po wykorzystaniu dodatkowego urlopu macierzyńskiego (w pełnym wymiarze), prawo do urlopu rodzicielskiego w wymiarze 26 tygodni – niezależnie od liczby dzieci urodzonych przy jednym porodzie. Nie powinno budzić wątpliwości, że okresy tych urlopów nie nachodzą na i nie pokrywają się z okresem podstawowego urlopu macierzyńskiego (ani ze sobą nawzajem), lecz stanowią kontynuację, przedłużenie, wcześniejszych okresów urlopu. Wynika to wprost z przytoczonych przepisów, które wyraźnie zastrzegają takie następstwo, tj. występowanie każdego z nich bezpośrednio po wykorzystaniu poprzedniego urlopu.

Nie powinno oczywiście budzić wątpliwości, że żądanie zapłaty zasiłku macierzyńskiego za okres odpowiadający dodatkowemu urlopowi macierzyńskiemu lub urlopowi rodzicielskiemu winno zostać zgłoszone przez ubezpieczonego niezależnie od wcześniejszego wniosku o wypłatę zasiłku macierzyńskiego za okres równy podstawowemu urlopowi macierzyńskiemu. Z różnych względów osoba ubezpieczona może bowiem nie być zainteresowana w kontynuowaniu pobierania zasiłku macierzyńskiego za kolejne okresy; nie należy tym samym przyjmować tutaj takiego automatyzmu. Każdorazowo zatem ubezpieczony winien wyartykułować wobec organu rentowego swoją wolę pobierania tegoż właśnie dodatkowego świadczenia.

Z przytoczonych przepisów wywieść należy kilka prawidłowości. Przede wszystkim, zasiłek macierzyński przysługuje osobie ubezpieczonej, a więc osobie objętej ubezpieczeniem społecznym w razie choroby i macierzyństwa określonym w ustawie z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2009 r., Nr 205 poz. 1585 ze zm.) (art. 1 ust. 1 ustawy). Każdy zatem z podmiotów podlegać będzie temu rodzajowi ubezpieczenia, ma prawo do omawianego świadczenia w razie ziszczenia się warunków określonych w art. 29 ustawy. Na tej podstawie prawo do zasiłku macierzyńskiego nabyła wnioskodawczyni P. S., która w spornym okresie pozostawała objęta ubezpieczeniem chorobowym.

Należy wprawdzie zgodzić się z organem ubezpieczeniowym, że wnioskodawczyni powinna złożyć wniosek o wypłatę zasiłku macierzyńskiego nie później niż przed okresem rozpoczęcia korzystania z dodatkowego okresu wypłaty zasiłku macierzyńskiego, zaś pisemny wniosek o wypłatę zasiłku macierzyńskiego za okres ustalony jako okres odpowiadający okresowi urlopu rodzicielskiego powinien zostać złożony nie później niż do końca zakończenia zasiłku macierzyńskiego za wydłużony pełny dodatkowy okres. Jednakże, jak wynika z opinii biegłej, wnioskodawczyni w okresie, kiedy mogła złożyć taki wniosek była w stanie wyłączającym świadome podjęcie decyzji. Stan taki trwał do 11 listopada 2014 r. Skoro zatem wnioskodawczyni wniosek taki złożyła w dniu 12 listopada 2014 r. należało przywrócić jej termin do dokonania tej czynności ( art. 168 § 1 k.p.c.).

Ponadto, zgodnie ze stanowiskiem Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, wypłata zasiłku macierzyńskiego może zostać dokonana także w razie uchybienia terminu na złożenie wniosku, jeżeli wynikało to z przyczyn niezależnych od świadczeniobiorcy. Dotyczy to w szczególności osób pobierających zasiłek macierzyński z tytułu urodzenia dziecka w trakcie urlopu wychowawczego (takie stanowisko wyraził również ZUS w oficjalnych wyjaśnieniach wątpliwości

zmian przepisów w zakresie zasiłku macierzyńskiego, powołując się na stanowisko Ministra Pracy i Polityki Społecznej <http://www.zus.pl/files/Wyja%C5%9Bnienia%20w%C4%85tpliwo%C5%9Bci%20dotycz%C4%85cych%20zmian%20przepis%C3%B3w%20w%20zakresie%20zasi%C5%82ku%20macierzy%C5%84skiego.pdf>)

Mając powyższe na uwadze na podstawie zacytowanych przepisów, należało orzec jak w punkcie I wyroku.

Orzeczenie o kosztach wydano w oparciu o treść art. 98 ustawy z dnia 28 lipca 2005 o kosztach sądowych w sprawach cywilnych